

Sygn. akt IV Cz 339/13

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2013 r .

Sąd Okręgowy w Słupsku Wydział IV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Dorota Curzydło (spr.)

Sędziowie: SO Jolanta Deniziuk

SO Mariola Watemborska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku L. M.

z udziałem G. P. (1)

o wykonanie kontaktów

na skutek zażalenia uczestniczki postępowania na postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 15 kwietnia 2013 r. sygn. akt III Nsm 50/13

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie

Sygn. akt IV Cz 339/13

UZASADNIENIE

L. M. po sprecyzowaniu żądania domagała się zagrożenia G. P. (1) zasądzeniem na rzecz wnioskodawczynie kwoty 300 zł za naruszanie obowiązku w przedmiocie kontaktów z dzieckiem.

Uczestniczka postępowania G. P. (1) w odpowiedzi na wniosek, wniosła o jego wniosku uzasadniając, iż nie utrudnia kontaktu wnioskodawczynie z małąletnią W., tylko małaletnia nie chce tych kontaktów, gdyż się boi babci, która zwraca się do dziecka podniesionym głosem, zabiera dziecko do jakiej kobiety, na którą małaletnia ma mówić „ciocia”.

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy w Słupsku w punkcie 1 zagroził uczestniczkę postępowania G. P. (1) nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawczynie L. M. kwoty 100 zł za każde naruszenie obowiązku, wynikającego z postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 1 października 2012r., w sprawie III Nsm 817/11 i w punkcie 2 oddalił wniosek w pozostałej części .

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu były następujące ustalenia faktyczne:

Małaletnia W. P. pochodzi ze związku małżeńskiego G. P. (1) i G. P. (2), syna L. M.. Pomiedzy małżonkami P. toczy się sprawa o rozwód.

Ustalił Sąd pierwszej instancji, że prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 1 października 2012 r. w sprawie III Nsm 817/11 ustalono, że L. M. ma prawo do kontaktów z małąletnią wnuczką W. P., urodzoną (...) w U., w każdą pierwszą sobotę miesiąca, w godzinach od 11.00 do 16.00, poza miejscem zamieszkania małaletniej,

z możliwością zabierania dziecka do miejsca zamieszkania wnioskodawczynie w (...)/(...). Nadto w sytuacji realizacji kontaktów wnioskodawczynie z małoletnią w miejscu zamieszkania wnioskodawczynie, Sąd ustalił, że dwa pierwsze kontakty będą trwały od godziny 11.00 do godziny 13.00. Sąd zobowiązał wnioskodawczynię L. M. do każdorazowego odbierania dziecka z miejsca zamieszkania dziecka i odprowadzenia do tego miejsca, a uczestniczkę G. P. (1) do każdorazowego wydania dziecka wnioskodawczynie w celu realizacji kontaktów.

Wskazał Sąd Rejonowy, że w toku postępowania III Nsm 817/11 kontakty babci z wnuczką przebiegały bez zarzutu. Małoletnia nie bała się babci była zadowolona z czasu spędzonego z babcią. Wnioskodawczynie zależało na tym, by móc realizować kontakty z wnuczką w swoim miejscu zamieszkania w (...). G. P. (1) twierdziła natomiast, że dziecko nie jest jeszcze gotowe na taką formę kontaktów i nie chce jeździć do babci.

Małoletnia od czasu ustalenia kontaktów przez sąd nie chciała jeździć do wnioskodawczynie i nigdy u niej nie była. L. M. zabierała ją do parku, do swojej córki K. M.. Do końca grudnia kontakty były wykonywane na zasadach częściowo zmodyfikowanych przez uprawnioną L. M. i zobowiązaną G. P. (1).

Od stycznia 2013 r. nie doszło do realizacji kontaktów, które zgodnie z treścią tytułu wykonawczego powinny były odbyć się w dniach: 5 stycznia 2013r., 2 lutego 2013r., 2 marca 2013 r., 6 kwietnia 2013r. W dniu 5 stycznia 2013r. małoletniej nie było w domu, gdyż miała pojechać do drugiej babci do(...). L. M. została uprzedzona o tym fakcie dzień wcześniej sms-em, ale przyjechała po wnuczkę. Widziała później tego dnia G. P. (1) w centrum handlowym. W dniu 2 lutego 2013 r. wnioskodawczynie przysłała do dziecka wraz z G. P. (2). Nie zostali wpuszczeni przez G. P. (1) do mieszkania. W dniu 1 lutego 2013 r. wnioskodawczynie została uprzedzona sms-em przez uczestniczkę, że dziecko jest chore. W dniu 2 marca 2013 r., kiedy wnioskodawczynie zadzwoniła domofonem, nikt nie wpuścił jej do mieszkania. Około godziny 13.10 widziała małoletnią wraz z matką i sąsiadką obok centrum handlowego. Uczestniczka twierdzi, że była z dzieckiem na pogotowiu, gdyż miało gorączkę, co zamierzała udokumentować kopią książeczki RUM, z której wynikało, że zgłosiła się z dzieckiem do lekarza w dniu 12 stycznia 2013 r. W dniu 6 kwietnia 2013 r. wnioskodawczynie nie została wpuszczona do mieszkania. Nikt nie odebrał domofonu.

Ustalił Sąd pierwszej instancji, że L. M. na podróż z K. do S. i z powrotem wydaje 7 zł i traci godzinę czasu. G. P. (1), z zawodu sprzedawca, nie pracuje. Utrzymuje siebie i córkę z alimentów na dziecko w kwocie 350 zł miesięcznie oraz z zasiłków z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w S. w kwocie ok. 500 zł miesięcznie. Poności koszty utrzymania mieszkania w kwocie ok. 237 zł miesięcznie (czynsz 100 zł. energia elektryczna ok. 200 zł co 2 miesiące, gaz 75 zł co dwa miesiące). Czasem matka wspiera ją finansowo, kupując żywność.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny zważył Sąd pierwszej instancji, że wniosek częściowo zasługuje na uwzględnienie Przytoczył art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. . Uznał, iż doszło do naruszenia treści postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 1 października 2013 r. wskazując, że uczestniczka tym naruszeniom nie zaprzeczyła potwierdzając, że od stycznia 2013 r. ustalone kontakty nie odbywają się. Wskazał, że uczestniczka usprawiedliwiała niewykonywanie swoich obowiązków wolą dziecka, w szczególności tym, że dziecko nie chce widywać się z babcią, że na własne życzenie pojechało do drugiej babci, że było chore. Przyznała też, że w dniu kiedy wnioskodawczynie pojawiła się wraz z G. P. (2) nie wpuściła ich do domu. Wskazał Sąd, że uczestniczka postępowania, nie akceptując obecności ojca dziecka. mogła to zakomunikować i wpuścić do mieszkania przynajmniej L. M., czego nie uczyniła. Ocenił, że tłumaczenie co do choroby dziecka w dniu 2 marca 2013 r. nie są przekonujące, zwłaszcza że małoletnia była widziana wraz z matką obok centrum handlowego, a korzystała z wizyty lekarskiej w innym dniu bo 2 stycznia 2013 r

Ocenił Sąd pierwszej instancji, że swoim zachowaniem – zabieraniem małoletniej w inne miejsca w czasie pierwszych sobót miesiąca, kiedy ma się odbyć kontakt z L. M., oraz niewpuszczaniem do mieszkania w dni kontaktu – G. P. (1) uniemożliwiła wnioskodawczynie spotkania z wnuczką.

Wobec powyższego zastosował zagrożenie G. P. (1) nakazaniem zapłaty kwoty 100 zł na rzecz L. M. za każde naruszenie obowiązku, wynikającego z postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 1 października 2012 w sprawie I Nsm 817/13. Wysokość kwoty Sąd ustalił biorąc pod uwagę sytuację materialną G. P. (1) w szczególności fakt, iż

nie pracuje i dysponuje kwotą ok. 850 zł miesięcznie na utrzymanie siebie i córki, a jej stałe wydatki to kwota ok. 240 zł miesięcznie. W tych okolicznościach uznał żądanie zagrożenia kwotą 300 zł za nieadekwatne do możliwości materialnych uczestniczki i oddalił wniosek w pozostałej części.

Oddalając wniosek G. P. (1) o zawieszenie postępowania wskazał, że rozstrzygnięcie w sprawie III Nsm 147/13 o zmianę kontaktów nie ma wpływu na przedmiotowe postępowanie, które dotyczy wykonania kontaktów ustalonych postanowieniem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 1 października 2012 r. w sprawie III Nsm 817/11. Istotne jest bowiem ustalenia czy G. P. (1) nie wykonała albo niewłaściwie wykonała obowiązki wynikające z tego orzeczenia a Uczestniczka postępowania przyznała, iż nie wykonała nałożonego na nią obowiązku. Podkreślił, że sprawa III Nsm 147/13 znajduje się na etapie uzupełniania braków formalnych.

Z postanowieniem nie zgodziła się uczestniczka, która zaskarżyła je w zakresie punktu 1. Zarzuciła, że nie utrudniała kontaktów wnioskodawczyni z wnuczką a kontakty te nie były wykonywane bowiem małoletnia W. nie chce tych kontaktów, bo się boi babci. Zarzuciła, że dalsze wykonywanie kontaktów byłoby dla dziecka silnym stresem, zagrażałoby poczuciu bezpieczeństwa dziecka. Zarzuciła też, iż Sąd błędnie nie zawiesił postępowania do czasu rozpoznania sprawy o zmianę postanowienia z dnia 1 października 2012 r.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i czyni podstawą własnego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji. Podziela także w całej rozciągłości, bez potrzeby powtarzania, dokonana przez ten sąd ocenę prawną.

Toczące się w trybie art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. postępowanie jest postępowaniem wykonawczym. Ma na celu wykonanie prawomocnego orzeczenia sądu, którego przedmiotem są kontakty z dzieckiem. W pierwszym etapie tego postępowania sąd obowiązany jest do zbadania w jaki sposób kontakty zostały ustalone oraz czy doszło do naruszenia obowiązków jakie orzeczenie sądu nakłada na osobę, która pieczę nad dzieckiem wykonuje. Nie jest celem tego postępowania ponowne rozstrzygnięcie o sposobie kontaktów czy ewentualnej zmianie tego sposobu orzeczonego prawomocnym postanowieniem – a do tego zmiierzają zarzuty skarżącej.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd pierwszej instancji ustalił, że G. P. (1) od początku 2013 r. nie realizuje obowiązków nałożonych na nią postanowieniem z dnia 1 października 2013 r. Uczestniczka w zażaleniu wprawdzie wskazała, że nie jest to prawda, jednak nie tyle zaprzeczyła, że nie doszło do realizacji kontaktów wnioskodawczyni z wnuczką ile wskazała, że powodem z którego nie doszło do tych kontaktów było dobro małoletniej, która kontaktów nie chce. Zaakcentować należy, że do czasu zmiany lub uchylecia postanowienia z dnia 1 października 2013 r. G. P. (1) musi realizować obowiązki nałożone na nią tym postanowieniem. Nie oznacza to, że uczestniczka nie dysponuje środkami, które pozwoliłyby jej na skuteczne wstrzymanie kontaktów w sytuacji, w której kontynuowanie kontaktów rzeczywiście stanowiłoby zagrożenie dla dobra dziecka. Może bowiem złożyć wniosek o zmianę postanowienia w przedmiocie ustalenia kontaktów wnioskodawczyni z wnuczką, w toku którego może też złożyć wniosek o zabezpieczenie i orzeczenie na czas trwania postępowania innego niż dotychczas sposobu kontaktów.

Reasumując – w rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że uczestniczka nie wykonuje obowiązków wynikających z postanowienia z dnia 1 października 2012 r. i zagroził jej nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawczyni kwoty 100 zł za każde naruszenie obowiązku.

Nie jest zasadny także zarzut skierowany do postanowienia oddalającego wniosek o zawieszenie postępowania. Jeszcze raz wskazać należy, że postępowanie w rozpoznawanej sprawie ma na celu wykonanie prawomocnego orzeczenia Sądu a jego rozpoznanie nie zależy od wyniku postępowania o zmianę ustalonych kontaktów. Uczestniczka, niezależnie od toczącego się postępowania o zmianę kontaktów, ma obowiązek stosowania się do prawomocnego postanowienia do czasu, kiedy zapadnie postanowienie zmieniające lub postanowienie zabezpieczające kontakty w innym niż dotychczas formie.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako bezzasadne.